



# See last pages for English translation

Link to article

<http://magazynperkusista.pl/wywiady/1400-yanic-bercier>

# Perkusista

uderzamy w punkt

Strona główna Nauka Perkusisci **Wywiady** Testy sprzętu Raport Wydarzenia Magazyn Forum



**AMON AMARTH** **Coroner**  
RESCUE SPHINX  
25.II.2011, Kraków "Studio"



## Wywiady



### Yanic Bercier

Dodano: 02.11.2011

Jako wieloletni fan kanadyjskiego Quo Vadis, od zawsze chciałem porozmawiać z ich perkusistą, Yanic, bo o nim tutaj mowa, to postać nietuzinkowa na całej metalowej scenie, niezwykle skromny człowiek, o unikalnym stylu gry oraz zdrowym podejściu do biznesu i nagrań. Poniżej zapis wywiadu przeprowadzonego w ubiegłym tygodniu.



Po tym jak opuścicie Quo Vadis, Bart i spółka przeszli w tymczasowy stan spoczynku. Mimo, iż zagrali europejską trasę w nowym składzie, w zespole panuje cisza. Jaki jest Twój stosunek do tego co osiągnęliście jako Quo Vadis? Czy jest coś, czego żałujecie?

Przez ponad piętnaście lat, od 1992 roku, Quo Vadis odgrywało w moim życiu znaczącą, jeśli nie najważniejszą rolę. W ramach upływu czasu zaczęliśmy z Bartem (Frydrychowiczem - przyp.red) traktować ten zespół poważniej. Nasze podejście zmieniło się wraz z zacieśnianiem relacji między nami. Ostatecznie wynieśliśmy Quo Vadis na poziom międzynarodowy, co pozwoliło nam zagrać w wielu wspaniałych miejscach. Kiedy wyprowadziłem się z Kanady, paradoksalnie nasz kontakt tylko się polepszył. Wiesz, musieliśmy cały czas dyskutować o tym co robimy, w jakim kierunku zmierzamy, a skoro nie byłem na miejscu, spędzaliśmy całe godziny na telefonie. Z początku było



## Galeria



## Pozostałe

### Adam Pieczarkowski(Drown My Day)

Dodano: 14.11.2011

Rozmawiamy z Adamem Pieczarkowskim z Drown My Day

[czytaj dalej](#)

### Grzegorz Piątek (Hold Back The Day)

Dodano: 25.10.2011

Prawdę mówiąc zupełnie omyłkowo przeprowadziłem z Grześkiem dwie rozmowy. Ale to jego wina, gdyż sam gdy kontaktowaliśmy się na Facebooku obwieścił (jak miemam z rozpedu), że jest gitarzystą. Stąd luźniejszy charakter naszej rozmowy. A przynajmniej - pierwszej jej części.

[czytaj dalej](#)

Logos in the sidebar include: BALUDRUM, LOS CABOS, bigdog, DrownDial, MOONGEL, METRONOMES, RoboKey, TURKISH, CYMPAD, CymbaliCrown.



ciężko, ale kiedy widzisz progres, a ostatecznie umowny sukces - stwierdzasz, że opłacało się. W czasie, gdy jeszcze byłem w zespole (mówimy tutaj o momencie przed moim odejściem), w kapeli trochę się pozmieniało. Nie wyjaśnię Ci co dokładnie, ale poczułem, że już czas, abym zajął się innymi rzeczami. Cieszę się, że zdecydowałem się na ten krok. Teraz, kiedy mam pełną swobodę z tym co robię, nagrywam mniej więcej trzy lub cztery albumy rocznie dla innych muzyków. Stałem się perkusistą sesyjnym i dobrze mi z tym. Przynajmniej mam możliwość rozwijania siebie i próbowania nowych rzeczy.

Poza tym, jestem inżynierem dźwięku, więc sam nagrywam wszelakiej maści zespoły. Zależy mi na ciągłym progresie zarówno osobistym jak i jako realizator, muzyk i kompozytor. By poświęcić się temu w pełni, zbudowałem własne studio nagraniowe - WaveTransform. Mając własny ką, mogę pracować z kim chcę i jak chcę, nawet z ludźmi, którzy nie posiadają własnego sprzętu. Nie przeszkadza mi to. Kiedy jednak wracam wspomnieniami do **Quo Vadis**, cieszę się z wszystkiego co zrobiliśmy i osiągnęliśmy. Jednakże, dopiero teraz czuję się spełniony.



Już w czasie gdy grałeś w **Quo Vadis** miałeś okazję być częścią kilku różnych projektów. Nie wspominając o stricte death metalowym **Violence Unleashed**. Koniec końców trafiłeś nawet na symfoniczne granie...

Szczerze przyznam, że granie a następnie nagrywanie różnych typów muzyki sprawia mi największa przyjemność. Nagrywałem symfoniczny metal, soft rock, fusion, death metal, funk - w sumie, wszystko czego dusza zapagnie (śmiech). Sprawdź moje ostatnie nagrania z **Gone In April**, **MAG Project** czy to co zrobiłem z **Johnnym Newmanem** albo **Noah Shradere**m. A to nie wszystko, bo niektóre rzeczy są w toku, ale z pewnością wkrótce o nich usłyszysz. Od chwili mojego odejścia z **Quo Vadis** moje podejście do nagrań, stylu jaki prezentuję czy wreszcie - narzędzi, którymi się posługuję, diametralnie się zmieniło. Teraz wiele dzieje się za pomocą komputera. Zespół wysłał mi mp3 z pilotami. Ja ładuję plik do oprogramowania na moim komputerze, następnie słucham całości, programuję i aranżuję w wygodny dla mnie sposób, a następnie im odsyłam. Jeśli zainteresowanej grupie odpowiada to, co wymyśliłem, zabieram się do żywych nagrań wymyślonych ścieżek. Następnie tak przygotowane ślady odsyłam do zespołu, który u siebie nagrywa ścieżki gitar, a potem (uff!) dostają całość, miksują to i poddają masteringowi. Kiedy album wychodzi na światło dzienne, mam poczucie że osiągnąłem coś dobrego.



Jak zaczęła się Twoja przygoda z perkusją?

Jako cztero, może sześciolatek zacząłem grać na organach. To był mój pierwszy instrument z prawdziwego zdarzenia. Kiedy nieco podrosłem, mając osiem lat, zdecydowałem, że chciałbym grać na gitarze. Elektrycznej oczywiście, jak wszyscy metalowi muzycy. Moi rodzice byli przekonani o tym, że lepiej zacząć od



### **Bartek Pawlus**

Dodano: 10.10.2011

Gdy patrzę, jak gra Bartek Pawlus nie mam obaw co do przyszłości bębnow w naszym kraju. Nareszcie pojawiła się postać kolorowa, nietuzinkowa, taki prawdziwy perkusyjny szalenię, który zasiadając za bębnami nie myśli tylko o tym, by odegrać swoje i zginąć później w morzu szarych mimo, że świetnych warsztatowo bębniarzy.

[czytaj dalej ▶](#)

### **Maciek Sobieski (Dust N Brush)**

Dodano: 04.10.2011

Dzień po cieszyńskim Gotta Go! Festiwal rozmawiam z Maciejem Sobieskim, perkusistą melodyjnych death metalowców z Dust N Brush.

[czytaj dalej ▶](#)

### **Krzysztof Ścierański**

Dodano: 26.09.2011

"W pewnej chwili, wszyscy muzycy spojrzeli w kierunku bębniarza, którego już tam nie było. Po chwili usłyszeliśmy dźwięk stopki. To nasz leżący bohater walcząc do końca grał... rękami na tym, co było w ich zasięgu. Na stopach..." O swoich "przejsiach" z bębniarzami opowiada Krzysztof Ścierański.

[czytaj dalej ▶](#)

[Zobacz wszystkie](#)

gitarę akustyczną, a następnie przejść na elektryczną. Cóż, możesz sobie wyobrazić moje rozczarowanie (śmiech). Niestety, szybko znudziłem się tym instrumentem, ponieważ nie umożliwiał mi grania ciężkiego metalu. Kiedy miałem trzynaście lat, zainteresowałem się perkusją. Do tego czasu moi rodzice zdążyli już przyzwyczać się do tego, że szybko zmieniam zdanie, dlatego też, na swój pierwszy zestaw kazali mi zapracować. Po kilku miesiącach pracy kupiłem swoje pierwsze bębny, może nawet na przekór rodzicom (śmiech). Od tamtej pory minęły dwadzieścia dwa lata, i nigdy nie przypuszczałbym, że perkusja odegra tak istotną rolę w moim życiu. Jestem wdzięczny wszystkim ludziom, których spotkałem i z którymi miałem przyjemność gry, za możliwość rozwoju, przekraczania kolejnych barier i granic. Poza tym, gdyby nie bębny, nie miałbym tylu oddanych przyjaciół.



Po piętnastu latach gry miałeś okazję popracować nad sobą pod okiem mistrzów. Mam tutaj na myśli Boba Jarzombka. Jak do tego doszło? Jakbyś opisał jego podejście do ucznia, styl gry, czy wreszcie, to jakim jest człowiekiem?

Bobby'ego poznałem w Los Angeles w 2004 roku w czasie weekendowych pokazów. Samo to spotkanie było niesamowicie budującym przeżyciem. Bobby to naprawdę fantastyczny koleś, z otwartą głową, i ciepłym podejściem. Jego technika trzymania pałek jest niesamowita, nie mówiąc już o stylu, precyzji gry, czy wytrzymałości. W trakcie sesji omawialiśmy poszczególne rudymenty, techniki trzymania pałek i inne aspekty sztuki perkusyjnej. Bobby miał spory wpływ na techniczny aspekt mojej gry, co według mnie słychać w nagraniach *Quo Vadis*. Bobby mocno stąpa po ziemi, jest spokojny i opanowany - a to bardzo dobra cecha dla nauczyciela. Sam w sobie stara się stworzyć jak najlepszą atmosferę zarówno do gry jak i nauki.




Uwielbiam Twoje przejścia na ridebellu. Właściwie, to spośród wszystkich talerzy na albumach *Quo Vadis*, ride brzmi najlepiej! Celowo chciałeś wykreować coś tożsamego tylko dla Ciebie? Chodzi mi tutaj o przejścia między stopami a bellem.

Też je lubię! Ba! Uwielbiam! Mimo, iż moje podejście do gry ewoluowało, te przejścia dalej są częścią mojego stylu. Uważam je za bardzo muzyczne i wyraziste. Kiedy ogrywaliśmy różne tematy i przychodził czas na przejścia, to właśnie te wydawały się być najlepsze. Stąd taka ilość przejść na bellu i na centrali. W ciągu kilku ostatnich lat dodałem do zestawu parę naprawdę fajnych blaszek jak: Sabian MaxStax, hybrydy splasha i chinki czy chinkę z serii Paragon (również Sabian). Stały się dodatkowym elementem moich przejść zaczynających się na bellu. Blaszkę nie są tak zajmujące jeśli chodzi o przejścia, więc mam więcej miejsca do wykorzystania innych części zestawu niż tylko tomy.

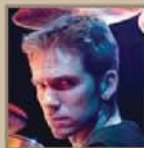


Twoja rada dla młodych perkusistów? Z naciskiem na nową generację pałkerów, nastawionych wyłącznie na prędkość i blasty...





Ćwiczcie ile tylko się da. Sami, rudymenty i z całym zespołem. Róbcie to kiedy tylko możecie. Grajcie różne gatunki muzyki, by poszerzać własne horyzonty i sposób komponowania. Grajcie z klikim, pozwoli to wam na wykreowanie sobie umiejętności trzymania tempa, a i inni muzycy będą mogli łatwiej za wami nadążyć. Nagrywajcie co i kiedy tylko się da. Dzięki temu dowiecie się nad czym musicie popracować. Pracujcie z inżynierem dźwięku, starajcie się rozbudowywać wasze zestawy, by uzyskać różne brzmienia. Dodatkowo, ważna jest przestrzeń między poszczególnymi częściami zestawu. U mnie wygląda to tak, że blaszki mam nawet 70 cm nad tokami. Pozwala to zachować dynamikę brzmienia - oraz uwypuklić inne aspekty brzmienia zestawu.



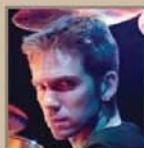
Czy kiedykolwiek myślałeś o porzuceniu kariery muzyka? Wtedy mógłbyś na stałe zająć się działalnością naukową.

Wiesz co, mam akurat ten komfort, że mogę skupić się na wszystkich płaszczyznach - zarówno jako inżynier dźwięku, fizyk czy muzyk sesyjny. Cała moja edukacja związana jest z inżynierią oraz fizyką, co ostatecznie doprowadziło do tego, że jestem doktorem fizyki w zakresie fal radiowych i medycyny. Wszystkie trzy dziedziny, choć nie spajają się ze sobą, dają mi poczucie rozwoju w różnych kategoriach, niezależnie czy chodzi o kreatywność, funkcje administracyjne, motywacyjne itd. Kocham każdy aspekt mojego życia.



Twój aktualny zestaw perkusyjny?

Dębowy zestaw Yamacha custom oraz drugi klonowy. Oba dostarczają mi różnych brzmień, które dostosowuje do pożądanego i wykonywanego rodzaju muzyki. Korzystam z sześciu werbli Yamacha: bambusowego, klonowego, dębowego, mosiężnego, miedzianego i brzożowego. To potężna paleta dźwięków. Co do blach: 14 calowe hi-haty Sabian HH Bright (jak mi nie mam nie ma ich już w sprzedaży), AAX Metal ride 20", wspomnianej wcześniej Chinki Paragon 19", Max Stax wysokie i średnie, AA China splash 6", AAX Mini-Chinese 12", oraz crashy z serii AAXplosion i AAX Metal - 18 i 19 calowych. Gram na pałkach VICFIRTH, używam mikrofonów AKG, do tego zestaw triggerów DDRUM na koncerty przedwzmacniaczy mikrofonowych TRUE-SYSTEMS i konwerterów RME do nagrań.



W kwestii biznesowej oraz całego przemysłu muzycznego, co jest najtrudniejsze z perspektywy perkusisty? Jak według Ciebie przezwyciężyć przeciwności?



Interesujące pytanie. Wiesz, to zależy od tego, co chcesz osiągnąć jako muzyk, i na czym tak naprawdę Ci zależy - oprócz widoczności na koncertach (śmiej). Powiem Ci jak to wygląda z mojej perspektywy jako dźwiękowiec, perkusista oraz menadżer.

Postęp technologiczny oraz to w jaki sposób pracujemy w grupie, zmienia całe postrzeganie przemysłu muzycznego. Poza tym, trzeba pracować nad rozpoznawalnością własnej osoby. Dlatego warto grać z innymi ludźmi i promować siebie na portalach społecznościowych czy na branżowych portalach - jak na przykład Twój. Znajomość technik rejestracji dźwięku, czy nowinek sprzętowych stricte związanych z bębnami znacznie ułatwia pracę, a przede wszystkim dystans dzielący gitarzystów od perkusistów (zwłaszcza znajomość rejestracji śladów). Warto popracować nad własną mobilnością, a przede wszystkim, nad byciem pod telefonem - wraz ze studiem, w którym możesz nagrać swoje partie. To ważne, i często potrafi otworzyć wiele interesujących drzwi. Poza tym, nie bez powodu mówię o mobilności, ponieważ z punktu widzenia organizatora tras czy menadżera zespołu, nie ma nic gorszego jak nieobecność danego muzyka na trasie.



Twoje najlepsze doświadczenie na scenie?

Trudno powiedzieć, ale wydaje mi się, że mój ostatni koncert z **Quo Vadis**. Ten, na którym nagrywaliśmy nasze DVD. Same przygotowania do tego wydarzenia pochłonęły naprawdę sporo czasu i niemożliwego wręcz wysiłku, a przecież nie tylko my występowaliśmy, tylko cała masa tancerzy i innych zaproszonych gości. Dodatkowo światła i cała produkcja tego koncertu była i jest nadal, nawet po tylu latach - niesamowita! Innym tak ekscytującym wydarzeniem był mój występ na Montreal Drum Festiwal, gdzie dzięki firmie Yamaha miałem przyjemność zagrać u boku takich sław jak Thomas Lang, Peter Erskine, Alex Acuna, Daniel Adair, Dave Langguth. Chciałbym jeszcze raz podziękować oddziałowi Yamaha w Kanadzie. Swoją drogą, każdy koncert jest dla mnie istotny. Kontakt z fanami, ludźmi, którzy kochają co robisz jest nie do opisania.



A najgorsze?

Nie wiem czy przeżyłem coś takiego. Wiem za to, że granie w trakcie choroby, kiedy nie możesz z siebie dać 100 %, jest po prostu słabe i wybitnie irytujące. Zawsze, podkreślam: ZAWSZE, staram się dać z siebie 110%. Dlatego pozostaję w dobrej kondycji fizycznej i dbam o siebie, by nie chorować za często.





Na który z nowych zespołów powinniśmy zwrócić uwagę?  
Oczywiście, włącznie z Twoimi projektami.

Potwierdzą tylko Twoje słowa. Warto sprawdzić wszystkie projekty w które się już zaangażowałem i mieć na uwadze te, które dopiero wydadzą albumy. Poza tym, scena jest naprawdę zbyt duża by wybrać tylko jeden zespół. Serio. Ja rozpatruję muzykę w kategoriach tego, jak jest skomponowana oraz nagrana. Dlatego mogę inaczej patrzeć na zespoły i muzyków niż Ty.



Dziękuję za rozmowę. Do zobaczenia!

To ja dziękuję za możliwość zaistnienia na łamach Magazynu Perkusista. Pragnę też podziękować za lata wsparcia również ze strony fanów z Polski. Mam nadzieję, że zobaczymy się kiedyś na trasie! Jeśli macie do mnie pytania i są związane z kwestią realizacji nagrań, bądź jesteście zainteresowani moimi usługami nie wahajcie się i wejdźcie na moje strony: [www.yanicbercier.com](http://www.yanicbercier.com), oraz stronę mojego studia [www.wavetransform.com](http://www.wavetransform.com), a bezpośrednio - na Facebooku.



Grzegorz "Chain" Pindor

## Na skróty

[Strona główna](#)

[Perkusści](#)

[Testy sprzętu](#)

[Nauka](#)

[Raport](#)

## MUZYKOMACHIA

Subiektywne komentarze muzyczne

## Polecane artykuły

[Warsztaty z Tomkiem Łosowskim, cz. 1](#)

[Warsztaty z T. Łosowskim cz. 4 "Paradiddle, flamy i inne"](#)

[Blachy Sabian Choppers i Alu Bells](#) [O stanie polskiego bębnienia cz. 4. Robert Luty](#)

[Werbel marszowy Roland RMP-12](#) [Werbel Premier Modern Classic Hammered Brass 13](#)

[Analiza stylu: Danny Carey \(Tool\)](#) [Blachy Sabian Vault](#) [Werbel Pearl](#)

[Analiza stylu: Nick Menza \(Megadeth\)](#)

## Nasze serwisy

[Magazyn Gitarzysta](#) [Gitarzysta TV](#) [Firmy muzyczne](#) [Audio](#) [Digital Camera Polska](#)

[Budujemy Dom](#) [Co Za Ile Mł](#) [Wydawnictwo AVT](#) [Automatyka B2B](#) [Elektronika B2B](#)

[ElPortal](#) [Elektronika Praktyczna](#) [Estrada i Studio](#) [Live Sound Polska](#) [Świat Radio](#)

[Młody Technik](#) [Super Dyskoteka](#) [Sklep AVT](#) [Budownictwo Sportowe](#) [O Budowaniu](#)

[Instalatornia](#) [Dom i Wnętrze](#) [Co za ile](#) [Wybieramy Dom](#) [Czas na Wnętrze](#)

[Zielony Ogródek](#) [Nieruchomości](#) [Ekobudowanie](#) [Magazyn T3](#) [InstalacjeB2B](#)

[Programy Mł](#) [Internet Maker](#)

## Patronaty

WISDOM  
IN CHAINS

PUNK SKA  
relax

DECAPIATED



# ENGLISH TEXT

(LANGUAGE IN WHICH INTERVIEW WAS CONDUCTED)

GRZEGORZ

After your name dropping from Quo Vadis band, Bart and rest of flock have been but unactive. Even though, they have found new members. How do you recall your part in Quo Vadis history, and what do you feel about Bart and Quo Vadis legacy after all those years? Was there anything particular you regret or would want to change?

YANIC

QuoVadis played a big part in my life for more than 15 years, since the band started in 1992. As time moved forward, Bart and I started to work more closely together, managing the band on an international level, working on material, touring. We both had much respect for each other. When I moved away from Canada, Bart and I continued to work together, and I think we actually kept in touch more than when I lived in Canada. The band was growing and there was more to manage and more to discuss. We communicated almost on an hourly basis each day and put many hours of work each day for the band. It was intense, and it was very satisfying to see the band progress internationally. In the last while that I was in the band, some aspects of the band had changed, and I felt it was time for me to focus on other musical projects. I am happy that I took that decision, I have no regrets. I now focus on recording drums for bands that hire me for their albums. I record about 3-4 albums per year now, and have the opportunity to work with a lot of different musicians, which enables me to further

develop my drum composition/performance skills, and grow as a musician for many different types of music. I also record bands that already have a drummer, where I have the role of a sound engineer and producer. I built my own studio, called WaveTransform. The studio enables me to easily and quickly work with musicians who do not have equipment to record and/or do not have a drummer for their album. I very much enjoy the composition and recording environment. I look back at my days with QuoVadis with fond memories, and feel very fortunate to have been part of the band, and I also feel very lucky to now have the opportunity to work with many bands and focus on recording.

GRZEGORZ

Before and after quitting Quo Vadis you've been involved in few different studio sessions. In a fact, besides playing death metal, you are also open for symphonic music.

YANIC

I very much enjoy doing studio sessions for different musicians, for different types of music. I recorded drums for symphonic metal, gothic metal, soft rock, funk, fusion, etc. You can check recent releases by Gone In April, Johnny Newman, MAG Project (in progress), Noah Shrader, and soon check out a few other bands that are about to release new albums. My drum style has changed much since I left QuoVadis due to working with different



musicians and music. I approach drum composition differently than I used to, and I use different tools as well. Now, bands send me mp3s, and I import the mp3s into my recording software. I then compose drums for the song and program my composition ideas on my computer, and send the band my ideas by mp3. Once the band approves the programmed drum composition, I record the song with real drums to get good natural drum and to give the song the energy it requires. Once the real drums are recorded, I send audio files of the drum recording to the band, for the musicians to record their instruments in their hometown. Once they are done with the recording of their instruments, they send me their audio files and I mix everything together. I very much enjoy the recording studio. As bands grow and new albums get released, it gives a great sense of achievement.

GRZEGORZ

What's your story of getting involved in drumming?

YANIC

My first instrument was the organ. I started to play this instrument when I was about 4-6 years old. A few years after, when I was 8 years old, I started to listen to metal and I really wanted to play electric guitar. My parents were told that it was better to learn guitar with an acoustic guitar, and then move onto the electric guitar. Since I had to start with acoustic guitar and that I wanted to play heavy metal electric guitar, I quickly lost interest in the instrument. At 13 years old, I developed an interest for the drums. Of course, my parents thought I was going to play drums for a few months and then change to a different instrument, so this time, they told me I

had to buy a drumkit with my own money if I wanted to own drums. I worked for a few months and bought my first drumkit. I have now been playing drums for 22 years. I never thought the drums would play such an important part in my life. I have been very fortunate to play with great musicians, that have enabled me to push my limits, and to have developed such great friendships with musicians over many years.

GRZEGORZ

After fifteen years of self-taught drumming you've gained opportunity to work with legendary Bobby Jarzombek. How did that come about? And how would you describe him, his style and approach to student?

YANIC

I met with Bobby in Los Angeles in 2004 for a weekend of drum sessions. It was an amazing and humbling experience. Bobby is an incredible drummer and a very cool guy. His stick technique is impressive, and his drumming style is very musical, technical and accurate. During the sessions, we reviewed rudiment exercises, stick techniques, and other aspects of drumming.

He has influenced my drum style, and this can be seen in some of the technical recordings that I have done after QuoVadis. Also, Bobby is a cool guy to hang out with. He is down to earth, calm patient and positive. His drum skills and personality traits create a perfect environment for drummers to learn during sessions.

GRZEGORZ

I love your style of making fills on ridebell. In a fact, sound of ridebell on Quo Vadis records and live is simply

amazing. Was it your goal to achieve a genuine factor making you special (just mentioning fills between bell and kicks) or it was a natural process for you?

YANIC

I love those ride bell fills too! Although my drum style has evolved, the ride fills have remained a part of my playing. I find them musical and distinct. I didn't spend time trying to find fills that were distinct. As I rehearsed with the band and tried different fills and improvised, I remembered the fills that stood out and sounded good to me and other musicians. The ride bell and bassdrum fills is one of those fills. As I added new cymbals to my setup in the past few years, such as the Sabian MaxStax, Chinese splashes and Paragon Chinese, I continued to write variations of the ride bell fills integrating the new cymbals as well as toms. I have a lot of fun doing fills with the ride, Stax, Chinese and ride. Fills with cymbals don't take as much space sonically as tom fills, so I can keep the drums busy in many sections of a song and still leave room for the other instruments.

GRZEGORZ

Your advice for young drummers? Especially for those who represent new generation of drummers, focusing mainly on blastbeats and speed. What do you think about them? What just happened to groove...

YANIC

The advice I would give would be the following.

-Practice, practice, practice to improve performance skills. Practicing rudiments is important, and practicing songs with a band is also very important.

-Play with different musicians, and for different styles of music, to expand the composition skills.

-Play to a click track to increase tempo accuracy. This will make it easier for other musicians to follow you, and therefore, they will find it more enjoyable to play with you.

-Record, record, record, and evaluate your tracks to know which aspects of your drumming need improvement.

-Work with your sound engineer, modify your drum setup to optimize the sound of your drums. If the drum setup allows a good capture of sound, and your playing generates good sound, you will sound better as a drummer. Adding space between the drum parts provides better separation of sound with respect to the other drums. This is the reason my cymbals are very high, about 60-70 centimeters above my toms. The dynamics and velocity of the hits are also very important to get a good sound and feel.

GRZEGORZ

Have you ever considered to give up drumming and take care of your career as a physicist? Or to become a regular studio producer for bands?

YANIC

I am fortunate to have the opportunity to work in many different environments. I work as a session drummer for album recordings, as a studio engineer in my studio, and as a physicist. My formal education has all been in engineering and physics. I completed a Bachelor degree in Engineering Physics at Ecole Polytechnique, and a Master degree in Medical Physics and a Ph.D. in Physics at McGill. Since I completed my Ph.D., I have been working for a medical scanner company, in research and

development, designing nuclear medicine scanners. The work as a drummer, sound engineer and physicist are very different from each other. Each role helps me develop skills which are applicable and help me in my others roles, whether they are technical, administrative, personal, creative, etc. I love each role that I have, and it gives me a great sense of accomplishment to continue to do all 3 roles.

GRZEGORZ

Your current drum set up?

YANIC

I play a YAMAHA Oak Custom drumkit and a YAMAHA Maple Custom drumkit. They offer different sound characteristic which enables me to customize for the music style. I have a lineup of 6 snares: YAMAHA bamboo, maple, birch, oak, copper, and brass. This gives me an assortment of sounds. I use SABIAN HH Bright Hats 14" (which I believe are now discontinued), AAX Metal ride 20", Paragon Chinese 19", Max Stax high and medium, AA China splash 6", AAX Mini-Chinese 12", and AAXplosion and AAX Metal crashed or sizes between 18" and 19". I use VICFIRTH drumsticks, AKG microphones, DDRUM trigger systems for bassdrums for live performances, and TRUE-SYSTEMS microphone preamplifiers and RME converters for recording.

[Grzegorz, if you want, I can send you an image of my latest setup. Let me know if you want this.]

GRZEGORZ

What's most difficult in music business from drummer's view and what would you recommend to overcome obstacles?

YANIC

Interesting question. I think this depends on the goals of the drummer, as well as the visibility that the drummer has had over the years. I can give my point of view, based on my experience as a drummer, sound engineer, and band manager.

The advancements in technology and growth of internet applications and international travel have definitely changed the way musicians work together. I think that playing with many bands to increase visibility, and being easily reachable (website, email, social networks) to other musicians is important. Keeping up with technology, and having the tools to work with other musicians at a distance will increase chances of being hired. A drummer doesn't need a full studio to compose. Just a bit of equipment is needed. If a drummer does not have recording equipment, I would recommend the drummer to find a local studio that can be quickly booked if the drummer is hired for an urgent recording situation. Having the ability to travel internationally for recording and live performances definitely makes things easier to musicians and management organizations.

GRZEGORZ

Your best on stage experience ever?

YANIC

I very much enjoyed the QuoVadis live DVD recording. Much time and effort was given to prepare for the show, in terms of the recording environment, video cameras, stage show with dancers in body painting and guest musicians, light show, as well as the video editing process, etc. It is still



exciting to view the DVD, so many years after its release.

Another very exciting show was the Montreal Drum Festival. There were many internationally renown drummers at the festival, such as Thomas Lang, Peter Erskine, Alex Acuna, Daniel Adair, Dave Langguth. I was truly honored to represent metal at the festival, and share the stage with such drum legends. I thank YAMAHA Drums Canada for the great opportunity to perform at the drumfest.

I can say that every live performance is special to me. The experience that is shared with the fans cannot be explained in words. It is an incredible feeling and I love it.

GRZEGORZ

And worst?

YANIC

I don't think there are bad stage experiences. However, being sick and not feeling 100% for a live performance is unfortunate. Fans go to shows to see a band they appreciate and look up to. It is important to me to give 110% at shows, to make sure the fans are happy with the experience. When a musician is sick or not feeling well, it is difficult for the musician to give their usual 110%. Being sick or not feeling well is not something that can be avoided, however, I do my best to stay in good health, in order to decrease chances of getting sick and to give the best performance possible for the fans.

GRZEGORZ

Which bands besides your new projects we should follow? Any new, young talent you are impressed by?

YANIC

I am proud of many recent projects that I have completed, such as Gone In April, Johnny Newman project, as well as a few other bands which are getting close to releasing their new albums. There are a lot of other bands by which I have been impressed. When I listen to a band, I give attention to composition and sound quality. Musicians are constantly pushing their limits so it is exciting to see bands release new material. Also, sound engineering styles are constantly changing, and it is interesting to see new trends in sound as new albums are released.

GRZEGORZ

Thanks for the short interview. Take care man! Last words for you.

YANIC

Thank you for the interview! It's an honor for me to be part of your magazine issue.

I would also like to thank the fans for the great support and interest over the years. I hope to see you on tour!

I welcome musicians and fans to contact me if they have questions. I can be reached on my drum website [www.yanicbercier.com](http://www.yanicbercier.com), on my studio website [www.wavetransform.com](http://www.wavetransform.com), and on Facebook.